**,,Od igiełki do sosenki’’**

 Sadzonkowa polana zachwyca pięknymi widokami. W centralnym miejscu widnieją świeżo posadzone drzewka. Bardzo się cieszę, że są nowe drzewka w miejscu wyciętych, w czasach coraz większego ocieplania klimatu. Znajdują się one na pagórkowatym terenie. Wzdłuż nich rozprzestrzenia się już wyrośnięty, wieloletni las iglasty. Dominującym gatunkiem w tym obrębie jest sosna zwyczajna. Zdjęcie zostało wykonane w okolicach Czarnegolasu w gminie, której mieszkam - Przygodzice.

Wybrałam to miejsce, gdyż szczególnie przykuło moją uwagę. Na tym obszarze rośnie jeden gatunek drzewa – jak plantacja. Leśny krajobraz pozwolił mi się wczuć w panujący tam klimat i uruchomić mój głód wiedzy. Zaczęłam czytać. Monokultury leśne zaczęto wprowadzać, żeby osiągnąć duży poziom produkcji drewna. Niestety takie lasy sosnowe czy świerkowe okazały się mało odporne zarówno na zanieczyszczenia powietrza, jak i ataki szkodliwych owadów. Jeśli jeden gatunek drzewa w lesie spotka nieszczęście – to jak las może przetrwać?

Moim pomysłem na ochronę lasu jest dbanie i pielęgnowanie go w odpowiedni sposób przez wyszkolone do tego osoby. No właśnie! Tymi osobami są leśnicy. Można las przebudować. Znając warunki przyrodnicze i ekologiczne można posadzić różne gatunki drzew i w różnym wieku. Z lekcji geografii wiem, że ważna jest gleba. Ważne jest też jaką ma mieć główną funkcję. Jednak jestem na tak, za przebudową lasu, aby był odporniejszy i przetrwał do następnych pokoleń.